

Sygn. akt I C 404/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 01 lipca 2013r

Sąd Rejonowy w Oleśnicy I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Aleksandra Sobieska

Protokolant Agnieszka Mazur

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2013r w Oleśnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. R., K. C. (1)**

przeciwko **K. C. (2)**

o zachówek

I. zasądza od pozwanego K. C. (2) na rzecz powódki Z. R., kwotę 7.112,00 zł (siedem tysięcy sto dwanaście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 05.03.2012r do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego K. C. (2) na rzecz powódki Z. R., kwotę 356,89 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza od pozwanego K. C. (2) na rzecz powoda K. C. (1), kwotę 7.112,00 zł (siedem tysięcy sto dwanaście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 05.03.2012r do dnia zapłaty;

V. dalej idące powództwo oddala;

VI. zasądza od pozwanego K. C. (2) na rzecz powoda K. C. (1), kwotę 1.306,15 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z/ - kal 21 dni

01.07.2013r

Sygn. akt I C 404/12

UZASADNIENIE

Powodowie Z. R. i K. C. (1) wystąpili z powództwem przeciwko pozwanemu K. C. (2) wnosząc o zasądzenie na swoją rzecz kwot po 8012 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu powodowie wskazali, że spadkodawca M. C. (1) zmarł 3 maja 2010r. Prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 28 grudnia 2011r. nabycie spadku zostało stwierdzone na rzecz pozwanego, jako spadkobiercy testamentowego. W przypadku braku testamentu spadek po zmarłym przypadłby w częściach równych żonie spadkodawcy M. C. (2) oraz dzieciom spadkodawcy pozwanemu i powodom. Po spadkodawcy pozostał spadek, kwota 180.288 zł, jako odszkodowanie za majątek pozostawiony na wschodzie. Powodowie wskazali, że tytułem zachowku należy się im połowa wartości udziału spadkowego, któryby przypadł przy dziedziczeniu

ustawowym, a więc kwota 22.536 zł. Pozwany przekazał na ich rzecz po 14.524 zł, pozostałej kwoty 8012 zł nie przekazał pomimo wezwania.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od każdego z powodów na jego rzecz kwot po 4256 zł, jako niesłusznie otrzymanej od niego. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zmarły ojciec zobowiązał go do zabezpieczenia połowy kwoty z odszkodowania za mienie pozostawione na wchodzie dla swojej żony M. C. (2). Dodał, że ojciec uczynił go spadkobiercą bo opiekował się nim, kiedy był sparaliżowany przez 9 lat. Wskazał także, że ojciec utracił zaufanie do dwójki swoich pozostałych dzieci, które dziś próbują wyłudzić pieniądze od własnej matki. Ojciec to jego uczynił gwarantem tych pieniędzy, aby nie dostały się w ręce powodów. Podał także, że ojciec za życia zobowiązał go do zabezpieczenia połowy odszkodowania dla M. C. (2) i już wówczas nie spotkał się z wyraźną aprobatą Z. i K.. Pozwany przyznał również, że wypłacił powodom kwoty po 14.524 zł, jednak dodał, że się pomylił, gdyż połowa udziału spadkowego wynosi 11.268 zł. Dodał także, że od tej kwoty odjął 1000 zł ponieważ tyle przypada na każdą osobę w związku z poniesionego przez niego wydatkami w ciągu 5 lat starań o rekompensatę.

W piśmie procesowym z dnia 12 lipca 2012r. (k. 31-34) pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz wniósł o zasądzenie na rzecz pozwanego od każdego z powodów po 68.000 zł wraz z odsetkami od dnia doręczenia tego pisma. W uzasadnieniu wskazał, że spadkodawca określił w testamencie świadczenie majątkowe mające stanowić przedmiot zapisu na rzecz powodów tj. zapłatę kwoty pieniędzy w wysokości należnego powodom zachowku. W niniejszej sprawie należy zatem zaliczyć wartość korzyści, jaka wynika z ustanowienia na ich rzecz zapisu. Dodał, że powodowie w wadliwy sposób przyjęli, że przysługuje im kwota po 8012 zł tytułem zachowku, albowiem wyliczenie to nie uwzględnia długów spadkowych. Po śmierci spadkodawcy powodowie uczestniczyli wraz z pozwanym w kosztach urządzenia przyjęcia dla żałobników, ale już koszt nagrobku poniósł w całości pozwany (8600 zł). Niewątpliwie jest to koszt, który należy uwzględnić podczas wyliczenia zachowku albowiem taki pochówek odpowiada miejscowym zwyczajom. Ponadto wskazał, że pozwany przez okres 8,5 roku był zobowiązany do alimentacji względem spadkodawcy, opiekował się zniepełnoletnim ojcem, zapewniał mu środki do życia. Zasadnym jest, aby powodowie zostali zobowiązani do poniesienia choć części tych kosztów. Wobec tego pozwany na skuteczne względem rodzeństwa roszczenie o zapłatę kwot po 68.000 zł.

Postanowieniem z dnia 18 marca 2013r. (k. 82) Sąd dokonał zwrotu pozwu wzajemnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. R., K. C. (1) i K. C. (2) pozostają dziećmi M. C. (1) i M. C. (2).

(okoliczność bezsporna)

W dniu 3 maja 2010r. M. C. (1) zmarł. W chwili jego śmierci żyła jego żona M. C. (2) oraz dzieci Z. R., K. C. (1), K. C. (2).

(okoliczności bezsporne)

Po śmierci ojca organizacją pogrzebu zajmował się K. C. (2). Załatwiał on wszystkie formalności związane z zakupem trumny, udziałem księdza, organisty, asysty. K. C. (2) wynajął salę, kucharki, kelnerki oraz dokonał zakupu produktów spożywczych z przeznaczeniem na przyjęcie pożegnalne po pogrzebie. W przyjęciu tym uczestniczyło kilkadziesiąt osób. W dniu pogrzebu Z. R. i K. C. (1) przekazali K. C. (2) kwoty po 1000 zł.

(dowody: przesłuchanie Z. R. – k. 91;

przesłuchanie K. C. (1) – k. 92-93;

przesłuchanie K. C. (2) – k. 92-93)

Łączny koszt pogrzebu wyniósł około 6.000 zł, natomiast stypy 3.000 zł. K. C. (2) otrzymał z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zasiłek pogrzebowy w kwocie około 6400 zł.

(dowód: przesłuchanie K. C. (2) – k. 92-93)

W dniu 1 marca 2011r. K. C. (1) dokonał na rzecz Z. R. i K. C. (1) przelewów w kwocie po 14.524 zł na rzecz każdego z uprawnionych, wskazując w tytule przelewu, że kwoty te przypadają tytułem spadku.

(dowód: potwierdzenia przelewu – k. 18)

W dniu 7 kwietnia 2011r. K. C. (2) zlecił Zakładowi (...) wykonanie nagrobka granitowego dla M. C. (1). Strony ustaliły wynagrodzenie za wykonanie nagrobka w kwocie 7200 zł. W dniu zlecenia K. C. (2) uiścił zadatek w kwocie 200 zł. Natomiast pozostała część wynagrodzenia w dniu 29 kwietnia 2011r. po wykonaniu prac.

(dowód: umowa z dnia 07.04.2011r. – k. 39)

Wokół nagrobka wykonane zostało również utwardzenie z kostki betonowej.

(okoliczność bezsporna)

Prawomocnym postanowieniem z dnia 28 grudnia 2011r. Sąd Rejonowy w Oleśnicy stwierdził, że spadek po spadkodawcy M. C. (1), synu P. i K., zmarłym w dniu 3 maja 2010r., ostatnio stale zamieszkałym w S. na podstawie testamentu ustanętego z dnia 21 lutego 2010r. nabył syn K. C. (2) w całości.

(dowód: postanowienie tut. Sądu z dnia 28.12.2011r. – k. 36)

W skład spadku po M. C. (1) wchodzi kwota 180.288 zł stanowiąca odszkodowania za mienie pozostawione poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

(okoliczność bezsporna)

Pismem z dnia 26 stycznia 2012r. Z. R. i K. C. (1) wezwali K. C. (2) do zapłaty na ich rzecz należnych uzupełnień zachowku od odszkodowania za mienie pozostawione na wschodzie, w kwocie dla każdego po 8012 zł, w terminie 2 tygodni od otrzymania pisma na wskazane numery rachunków bankowych. Powodowie wskazali, że nie zastosowanie się do pisma spowoduje skierowanie sprawy na drogę sądową. Przedmiotowe wezwanie zostało odebrane przez K. C. (2) w dniu 27 stycznia 2012r.

(dowód: pismo z dnia 26.01.2012r. wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 3-4)

Sąd zważył:

Powództwo w przeważającej mierze zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym pozostawało, że powodowie i pozwany należą do kręgu spadkobierców ustawowych po zmarłym ojcu M. C. (1). Nie było także sporne to, że spadek odziedziczył w całości na podstawie testamentu ustnego pozwany K. C. (2), iż w skład masy spadkowej wchodzi wyłącznie odszkodowanie za tzw. minie zabużańskie w kwocie 180.288 zł, jak również że pozwany wypłacił dotychczas powodom kwoty po 14.524 zł.

Uprawnienie powodów do zachowku należnego im po zmarłym rodzicu było natomiast kwestionowane przez pozwanego. Spór, jaki stał się przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu w niniejszym postępowaniu, sprowadzał się przede wszystkim do ustalenia, czy dotychczas wypłacone powodom kwoty zaspokajają ich roszczenia z tytułu zachowku oraz czy istnieją podstawy do dokonania rozliczenia kosztów poniesionych w związku z pogrzebem i wystawieniem nagrobka dla spadkodawcy.

Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu (windykacyjnego lub zwykłego), przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art.

991 § 2 k.c.). Zgodnie zaś z treścią art. 991 § 1 k.c., zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek).

Ustalenie substratu zachowku wymaga natomiast przede wszystkim określenia czystej wartości spadku. Czysta wartość spadku stanowi różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadę prawną - z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, OSP 1988, nr 2, poz. 27), a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń.

Pozwany dowodził, że wypłacił na rzecz powodów zawyżoną kwotę zachowku, albowiem ojciec za swojego życia zobowiązał go do przekazania połowy kwoty z odszkodowania na rzecz jego żony tj. M. C. (2). W tym zakresie wskazać należy, że abstrahując od kwestii wykazania faktu, aby M. C. (1) faktycznie wyrażał wolę przekazania połowy odszkodowania swojej żonie, nie mogą zostać uznane za prawnie istotne ustane polecenia wydawane za życia spadkodawcy co do podziału majątku spadkowego. Istotne w tym zakresie mogą pozostawać wyłącznie rozporządzenia wynikające z testamentu. W polskim prawie obowiązuje bowiem zasada, wyrażona w art. 941 k.c., że rozporządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Tym samym rozważyć należało, czy treści testamentu sporządzonego przez spadkodawcę M. C. (1) zawiera rozporządzenia, które można by ocenić mianem zapisów bądź poleceń. W ocenie Sądu żaden z zapisów testamentu spadkodawcy spisanego w dniu 21 lutego 2010 r., nie zawierał zapisów, które można by potraktować, jako polecenia. Testament ten zawierał wprawdzie stwierdzenia, że: „odszkodowanie za majątek zapisuję w całości synowi K. ponieważ opiekuje się mną w chorobie przez wiele lat. Zobowiązuję go również do opieki nad moją żoną M. i zabezpieczenia części pieniędzy z odszkodowania za mienie zabużańskie dla mojej żony na wypadek nie przewidzianych wydatków. Żona po mnie ma otrzymać moją emeryturę ponieważ jej jest bardzo mała. Proszę, aby syn K. i córka Z. otrzymali po mnie – zachowek w postaci pamiątki pieniężnej.” Zgodnie z treścią art. 968 § 1 k.c. spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis zwykły). Na skutek ustanowienia zapisu zwykłego pomiędzy obciążonym zapisem a zapisobiercą powstaje stosunek prawny o charakterze zobowiązaniowym. Przedmiotem zapisu zwykłego może być każde świadczenie majątkowe, które może być przedmiotem zobowiązania. Kodeks cywilny nie wprowadza w tym zakresie szczególnych ograniczeń. Istnieje duża swoboda spadkodawcy nie tylko w określaniu przedmiotu zapisu zwykłego, ale także w regulowaniu stosunków między stronami kreowanego zobowiązania, czyli wszystkich jego elementów łącznie ze sposobem, miejscem, terminem wykonania oraz skutkami jego niewykonania lub nienależytego wykonania. Odnosi się to w równej mierze do zobowiązania z tytułu zapisu zwykłego, jak i dalszego zapisu. Podstawowe znaczenie przy ustanowieniu zapisu ma wola testatora i strony, wykonując zapis, powinny się jej podporządkować (E. Niezbecka, Ustanowienie spadkobiercy..., op. cit., s. 36). W każdym przypadku spadkodawca musi jednak ściśle określić w testamencie przedmiot zapisu zwykłego. Nie spełnia tym samym kryterium zapisu stwierdzenie, że testator zobowiązuje do opieki i zabezpieczenia części pieniędzy z odszkodowania na rzecz żony. Nie może być również określone mianem zapisu pragnienie zapewnienia pozostałym dzieciom zachowku w postaci pamiątki pieniężnej. Obydwa z tych sformułowań są bowiem bardzo ogólne, niesprecyzowane i nie można z nich wywieść faktycznej treści zobowiązania, jakie nałożone zostało na spadkobiercę testamentowego. Polecenie zaś, jak już wskazano przybiera postać wierzytelności, tym samym, gdy dotyczy świadczenia pieniężnego niezbędnym wymaganiem dla jego ważności jest, aby spadkodawca wskazał wielkość poszczególnych roszezeń. Tym samym nie można było przyjąć, aby spadkobierca uczynił na rzecz swojej żony M. C. (2) zapis w postaci połowy odszkodowania za mienie zabużańskie. Nieuprawnione było zatem dokonywanie określenia wielkości należnego powodom zachowku w oparciu o kwotę 90.144 zł (1/2 z 180.288 zł odszkodowania).

Z tych samych względów nie można było przyjąć, aby na rzecz powodów ustanowione zostały zapisy. Dotychczasowa wypłata na rzecz powodów nastąpiła zaś z określeniem, że są to kwoty z tytułu spadku i między stronami niesporne było, że wypłaty te są brane pod uwagę przy określaniu wielkości należnego zachowku i zaliczane na jego poczet.

Pozwany zarzucił także, że podstawą określenia wartości udziału spadkowego jest czysty stan spadku, a zatem aktywa pomniejszone o pasywa, do których należą koszty pogrzebu spadkodawcy. Zgodnie z treścią art. 922 § 3 k.c. do długów spadkowych należą także koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku, koszty postępowania spadkowego, obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek oraz obowiązek wykonania zapisów zwykłych i poleceń, jak również inne obowiązki przewidziane w przepisach księgi niniejszej.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że granice obowiązku zwrotu kosztów pogrzebu wyznaczają przyjęte powszechnie zwyczaje w danym środowisku. Nie budzi wątpliwości, że obowiązek ten obejmuje zwrot kosztów bezpośrednio związanych z pogrzebem takich jak przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu, ale również koszty postawienia nagrobka, wydatki na wieńce i kwiaty, zakup odzieży żałobnej oraz poczęstunek osób biorących udział w pogrzebie. Na tle rozliczenia kosztów pogrzebu spadkodawcy zagadnieniem kontrowersyjnym stało się zaliczenie do nich kosztów postawienia nagrobka spadkodawcy. Orzecznictwo przyjmuje, że koszty postawienia nagrobka stanowią dług spadkowy o charakterze pieniężnym (uchw. SN z dnia 22 listopada 1988 r., III CZP 86/88, OSNC 1989, nr 12, poz. 201). Sąd pogląd ten w pełni podziela, brak jest podstaw do odmowy rozliczenia kosztów postawienia nagrobka pomiędzy współspadkobiercami jako długu spadkowego, jeżeli zwyczaj stawiania nagrobka zmarłemu panuje powszechnie w danym środowisku, a jego koszty mieszczą się w granicach przeciętnych kosztów w tym środowisku ponoszonych, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Między stronami bezsporne pozostawało, że to pozwany zajmował się organizacją pogrzebu oraz poczęstunku dla osób uczestniczących w pogrzebie, że to pozwany otrzymał zasiłek pogrzebowy oraz że powodowie z dnia pogrzebu przekazali na rzecz pozwanego kwoty po 1000 zł na poczet kosztów pogrzebu. Powodowie zarzucali, że pozwany nie wykazał faktycznych kosztów pogrzebu, zaś kwota otrzymanego zasiłku pogrzebowego powinna wystarczyć na zakup pomnika dla zmarłego. W tym zakresie wskazać należy, że jakkolwiek pozwany nie wykazał ściśle poniesionych w tym zakresie kosztów, to opierając się na zasadach doświadczenia życiowego za wiarygodne można było przyjąć twierdzenia K. C. (2) w tej mierze. Niekwestionowanym było, że pogrzeb, jaki został urządzony spadkodawcy był typowym pochówkiem katolickim, a zatem wymagał zakupu trumny, wykupienia miejsca na cmentarzu, z pewnością krzyża i tzw. klepsydry. W pogrzebie uczestniczył ksiądz, organista oraz asysta. Żaden z powodów nie wskazywał, aby pogrzeb ten można było określić mianem skromnego, czy przesadnie wystawnego, nie odpowiadającego zwyczajom. Niesporne było także, że po pogrzebie pozwany zorganizował przyjęcie żałobne z udziałem kilkudziesięciu osób. W tej sytuacji biorąc pod uwagę powszechnie znane ceny rynkowe tego rodzaju usług za niemożliwe uznać należało żądanie zorganizowania tego typu uroczystości za kwotę 3000 zł. Zdaniem Sądu kwota 3.000 zł w aktualnych realiach rynkowych pozwala jedynie na zorganizowanie skromnego pochówku, z pewnością nie pozwala zaś na pokrycie kosztów pogrzebu i uroczystości po pogrzebie. Ponadto wskazać należy, że kwota zasiłku pogrzebowego została ustalona przez ustawodawcę na określonym poziomie, który z pewnością uwzględnia niezbędne dla poniesienia koszty przy tego typu uroczystości. Trudno przyjąć, aby zasiłek ten mógł stać się źródłem wzbogacenia w sytuacji, gdy faktycznie został zorganizowany pochówek odpowiadający zwyczajom. Z tego względu Sąd uznał, że wiarygodne pozostawało twierdzenie pozwanego, iż koszty pogrzebu pokryte zostały z otrzymanego zasiłku pogrzebowego, zaś koszty poczęstunku żałobnego zostały poniesione przez strony w częściach równych. Tym samym do rozliczenia w niniejszym postępowaniu pozostawały koszty wystawionego spadkodawcy pomnika. Pozwany wykazał, za pomocą przedłożonej umowy, że koszt postawienia pomnika wyniósł 7.200 zł. Nie można było przyjąć, aby nie istniały podstawy do rozliczenia tego wydatku tylko z tego względu, że powodowie nie akceptują wizualnie wystawionego nagrobka, czy też, że nie mieli wpływu na ten wybór. Jakkolwiek powodowie przeczylili, że uzgadniano z nimi kwestię posadowienia nagrobka, nie kwestionowali jednak, że faktyczny wpływ na wybór pomnika miała ich matka M. C. (2). W ocenie Sądu nie zasługiwał zaś na uwzględnienie zarzut pozwanych, że koszty dotyczące nagrobka nie odpowiadają zwyczajom przeciętnym w danym środowisku. Skoro pozwany przedłożył dowód w postaci rachunku wykazujący wysokość kosztów nagrobka wykonanego przez miejscowy zakład kamieniarski to powodowie kwestionując tę okoliczność powinni wykazać, że wysokość tych kosztów pozostaje zawyżona. Zdaniem Sądu wydatek 7.200 zł na nagrobek w świetle zasad doświadczenia życiowego nie może zostać uznany za wygórowany. Nawet prosta analiza usług kamieniarskich świadczonych na lokalnym rynku dokonana za pomocą porównania ofert dostępnych na

stronach internetowych wskazuje, że koszty wykonania nagrobka dla M. C. (1) mieszczą się w średnich cenach tego typu usług. W podobny sposób wypowiedział się tutaj Sąd Okręgowy w sprawie II Ca 265/12, gdzie wyraził w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 kwietnia 2012r. pogląd, że okoliczność, iż jest to cena przeciętna na rynku lokalnym jest powszechnie znana (chodziło o kwotę 7500 zł za nagrobek). Sąd nie uwzględnił zaś kosztów poniesionych w związku z wyłożeniem kostki brukowej wokół grobu. Okoliczność ta była co prawda niesporna, jednakże pozwany wskazywał, że poniesione z tego tytułu koszty wyniosły 1400 zł, ich poniesienie nie było zaś wykazane dowodem z dokumentów. W ocenie Sądu koszty te jawiły się, jako nieprzystające do cen rynkowych. Kwota 1400 zł jest bowiem kwotą znaczną, zaś z natury rzeczy wielkość powierzchni do utwardzenia wokół grobu nie może być duża. Tym samym nie można było przyjąć, wyłącznie w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, aby kwota mogła odpowiadać realnie poniesionej.

W razie powołania do dziedziczenia, każdemu z powodów, jako dzieciom spadkodawcy dziedziczącym w zbiegu z małżonkiem przysługiwałby udział w spadku wynoszący po $\frac{1}{4}$ całości. Skoro zaś należny im zachówek winien wynosić w tym przypadku połowę wartości tego udziału, to podstawą ustalenia wysokości roszczenia o zachówek, powinna być w tym przypadku wartość $\frac{1}{8}$ substratu zachowku.

Z tego względu Sąd określając wielkość należnego powodom zachowku dokonał obliczenia jego czystej wartości w tym celu od kwoty 180.288 zł odjął kwotę 7.200 zł kosztów wystawienia nagrobka co dało kwotę 173.088 zł. $\frac{1}{8}$ z kwoty 173.088 zł wynosi 26.636 zł. Powodom zostały zaś dotychczas wypłacone kwoty po 14.524 zł. Z tego względu Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów dalszą należną część zachowku w kwocie po 7.112 zł, o czym orzekł w pkt I i IV wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł w punkcie na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Dochodzone roszczenie ma charakter zobowiązania bezterminowego, stąd stan opóźnienia powstaje dopiero z momentem wezwania dłużnika do jego spełnienia. Powodowie dochodził odsetek od daty wniesienia pozwu, wykazując, że przed wszczęciem sporu wzywali pozwanego do zapłaty kwot po 8012 zł tytułem uzupełnienia zachowku. Skoro pozwany odebrał wezwanie w dniu 27 stycznia 2012r., który wyznaczał dwutygodniowy termin na zapłatę to w dacie wniesienia pozwu (05.03.2012r.) pozwany pozostawał już w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Z tego względu roszczenie odsetkowe zasługiwało na uwzględnienie.

W punkcie II i V wyroku Sąd oddalił dalej idące powództwo, a więc co do kwoty żądania głównego i odsetek, ponad to co zostało zasądzone w punkcie I wyroku, jako pozbawione podstaw prawnych i faktycznych.

Podstawę orzeczenia o kosztach stanowił przepis art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wyrażona w tym przepisie zasada kompensaty kosztów procesu znajduje zastosowanie w wypadku częściowego uwzględnienia żądań. Zgodnie z tą zasadą, w sytuacji gdy obie strony są w różnym bądź takim samym stopniu wygrywającymi i przegrywającymi zarazem, Sąd może dokonać stosunkowego rozdzielenia kosztów między stronami odpowiednio do wysokości w jakiej zostały one poniesione oraz stosownie do wyniku sprawy tj. stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądań. Odnosnie oddalonej części powodowie traktowani musieli być jako strona przegrywająca spór. Sąd podziela pogląd wyrażony w rzecznictwie Sądu Najwyższego, iż stosunkowy podział kosztów procesu dotyczy ich całości, co oznacza przyjęcie za podstawę obliczeń sumy należności obu stron, ustalonych stosownie do zasad z art. 98 § 2 i § 3 k.p.c. Sumę tę dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swoimi roszczeniami lub obroną otrzymując w wyniku kwoty stanowiące ich udziały w całości kosztów. Jeżeli poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział – zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica (post. SN z dnia 31.01.91 II CZ 255/90, OSP 1991/11-12/279). Sytuacja taka miała miejsce w niniejszej sprawie. Żądania powodów zostały uwzględnione co do 89% (7112 zł z żądanych 8012 zł). Z uwagi na współuczestnictwo formalne powodów Sąd musiał odrębnie dokonać rozliczenia kosztów poniesionych przez każdego z nich.

Powódka poniosła koszty w postaci opłaty sądowej od pozwu w kwocie 401 zł stąd pozwany powinien zwrócić na jej rzecz kwotę 356,89 zł, o czym orzeczono w pkt III wyroku.

Powód poniósł zaś opłatę od pozwu w wysokości 401 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1217 zł natomiast pozwany koszty swojego zastępstwa procesowego w kwocie 1217 zł. Skoro pozwany przegrał w 89 % to w tym zakresie powinien ponieść koszty procesu. Koszty poniesione łącznie przez strony wynosiły 2835 zł – 89 % daje kwotę 2523,15 zł. Pozwany poniósł natomiast koszty w kwocie 1217 zł, z tego względu różnica – 1306,15 zł podlegała zasądzeniu na rzecz powoda, o czym Sąd orzekł w pkt VI wyroku.